

Sygn. akt III KK 105/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 czerwca 2017 r.,

sprawy **S.S.**

skazanego z art. 163 § 1 pkt 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt VIII Ka .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 maja 2016 r., sygn.

akt III K .../15,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. G., Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 18 maja 2016 r. sygn. akt III K .../15 uznał oskarżonego S.S. za winnego popełnienia czynów:

- z art. 193 k.k., za który wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności,
- z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,
- z art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 193 k.k. w zw. z art. 64 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności,
- z art. 278 § 1 i § 5 k.k. w z . z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. za który wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- z art. 227 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,
- z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekł karę łączną w wysokości 6 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją przez obrońcę S.S..

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt VIII Ka .../16, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Odwoławczego nie zgodziła się obrońca skazanego S.S. wywodząc kasację. W nadzwyczajnym środку zaskarżenia zarzuciła powyższemu wyrokowi rażące naruszenia prawa mające istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak prawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej, co w konsekwencji doprowadziło do zaakceptowania i przyjęcia przez Sąd odwoławczy za własne ustaleń sądu pierwszej instancji wywiedzionych bez dogłębnej oceny materiału dowodowego, a polegających na :

a. uznaniu, że sądowa ocena wyjaśnień oskarżonych S.S., P. W. oraz zeznań J. S. w zakresie czynów z pkt I ppkt 1, 2 i 3 wyroku nie budzą zastrzeżeń, podczas gdy z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sąd bezkrytycznie odniósł się do tych dowodów dając im wiarę;

b. uwzględnieniu przy ocenie całokształtu okoliczności sprawy i zebranego w sprawie materiału dowodowego zeznań świadka J. S., która jeszcze przed przedmiotowym zdarzeniem była w związku z oskarżonym P. W. i ma z nim dziecko, w związku z czym jej zeznania były jednostronne i ukierunkowane jedynie na umniejszenie winy P. W.;

c. pominięciu dowodu z zeznań świadka M. Ż., podczas gdy, z zeznań tych jednoznacznie wynika, że oskarżony P. W. starał się przerzucić całą winę na drugiego z oskarżonych - S.S.;

d. uznaniu, że nawet przy przyjęciu, iż tylko oskarżony P. W. dokonywał podpalenia altanek, to S. S. godził się na takie działanie i swoim zachowaniem nie tylko dawał na to przyzwolenie, ale wręcz wspierał go, podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego S.S. wynika, że starał się on ugasić ogień podłożony przez P. W. oraz nie popierał jego działań;

e. uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do uznania S.S. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. IV wyroku sądu pierwszej instancji, podczas gdy zarówno z zeznań samego pokrzywdzonego T. K., wyjaśnień oskarżonych, jak i całokształtu okoliczności sprawy wynika, że brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu winy w tym zakresie;

f. uznaniu, że brak jest elementów podmiotowych i przedmiotowych przy przestępstwie kradzieży z włamaniem, uzasadniających uznanie tego czynu za wypadek mniejszej wagi;

2. art. 193 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości w celu wykazania wysokości poniesionych przez pokrzywdzonych strat, w sytuacji gdy ustalenie wartości zniszczonych (spalonych) nieruchomości wymaga wiadomości specjalnych, co miało wpływ na nieprawidłowe określenie rozmiaru szkody jako znamienia przestępstwa przypisanego skazanemu;

3. art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 322 k.p.c. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. polegające na uznaniu, że w danej sprawie istnieje możliwość szacunkowego określenia przez sąd wysokości należnego odszkodowania oraz. że brak jest dowodów, na podstawie których biegły byłby w stanie ocenić wartość szkód wyrządzonych czynami z art. 163 k.k., podczas gdy biegły miał możliwość dokonania chociażby

przybliżonej wyceny spalonych altanek w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak i inne dowody pośrednie:

4. art. 227 k.k., polegające na uznaniu, że żądanie kodu PIN do karty płatniczej leży w zakresie uprawnień funkcjonariusza policji, podczas gdy takiego działania nie sposób uznać za leżące w zakresie uprawnień policji, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie oskarżonego S.S. winnym popełnienia czynu opisanego w art. 227 k.k.;

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku albo uchylenie wyroków obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w B. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, umożliwiającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Z uwagi na charakter podniesionych w kasacji zarzutów, przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego, a zakres kontroli kasacyjnej jest zdecydowanie węższy niż w postępowaniu apelacyjnym, opiera się też na innych przesłankach. Kasacja może opierać się na zarzutach dotyczących uchybień w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych albo innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Z treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia wynika, że choć obrońca, poprzez odwołanie się do obrazu przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. stara się nadać podnoszonym zarzutom charakter kasacyjny, to w istocie rzeczy próbuje doprowadzić do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy pełnej kontroli odwoławczej, do czego sąd kasacyjny nie jest powołany.

Zarzuty kasacji zmierzają *de facto* do podważenia ustaleń faktycznych w sprawie, dokonanych w sposób szczegółowy i logiczny przez Sąd pierwszej instancji, który bardzo dokładnie wyjaśnił podstawy swojego rozstrzygnięcia. Analiza ta została następnie zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji. Sam fakt

niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sądowego nie może stanowić podstawy kasacji.

Zauważyć należy, że Sąd II instancji, wbrew twierdzeniom autora kasacji, odniósł się rzeczowo do wszystkich zarzutów apelacyjnych dokonując oceny stanowiska Sądu *meriti*.

Ze zdziwieniem odnotować trzeba sformułowanie pierwszego z poniesionych w kasacji zarzutów. Skarżąca wytyka Sądowi Okręgowemu obrazę przepisu art. 7 k.p.k., choć naruszenie tego przepisu nie stanowiło zarzutu apelacyjnego. Do naruszenia tego przepisu w postępowaniu odwoławczym może dojść tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy przeprowadza postępowanie dowodowe, ocenia materiał dowodowy i dokonuje własnych ustaleń faktycznych. Sytuacja taka jednak w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Podkreślić trzeba, że nawet wtedy, gdy przedmiotem zarzutów odwoławczych jest ocena materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji i dokonane przez ten sąd ustalenia faktyczne, nie jest rolą sądu odwoławczego ocenianie materiału dowodowego ze swojego punktu widzenia, lecz skontrolowanie, czy sąd pierwszej instancji, przeprowadzając ocenę dowodów, nie wykroczył poza granice przyznanej mu swobody. Przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. wtedy, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uzasadnienia przekonania sądu (por. postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. akt III KK 415/06, OSNwSK 2006/1/2452). Powyżej wskazany standard został w niniejszej sprawie spełniony – wyjaśnienia oskarżonych zostały krytycznie ocenione, podobnie jak i zeznania świadków oraz inne dowody zgromadzone w sprawie. Stąd też nawet odczytywanie pierwszego zarzutu kasacji przez pryzmat uzasadnienia podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może prowadzić to podważenia trafności skarżonego wyroku. W takim zakresie, w jakim wymagała tego treść apelacji, Sąd odwoławczy odniósł się do poprawności przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów i słuszności

wyciągniętych z niej wniosków, dając temu wyraz w uzasadnieniu swojego wyroku. Przedstawiona tam argumentacja zasługuje na aprobatę.

Drugi i trzeci z zarzutów kasacji były podnoszone na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji, który słusznie wskazał (str. 20 - 21 uzasadnienia), iż zniszczenie podpalonych domków wraz z wyposażeniem skutkowało brakiem materiału dowodowego, na którym mógłby oprzeć się, w swej ocenie, biegły rzeczoznawca. Ustalenia w tym zakresie zostały dokonane na podstawie dostępnych Sądowi dowodów, w tym i przedstawionych rachunków. Przyjęcie w tym wypadku szacunkowej wartości szkód nie stanowi naruszenia wskazanych przez obrońcę przepisów. Zarzuty te nie mogą zatem zostać uwzględnione. Tym bardziej, że brak jakichkolwiek racjonalnych przesłanek, by zakładać, iż podawane przez pokrzywdzonych wysokości poniesionych strat były niewiarygodne i oderwane od rzeczywistości, lub też, że pokrzywdzeni celowo je zawyżali. Powoływanie się przez skarżącą na sentymentalne podejście pokrzywdzonych do utraconego mienia nie jest argumentem, który pozwalałby zdezwuować miarodajność podawanych przez nich informacji.

Odnosząc się do czwartego z zarzutów kasacyjnych – naruszenia art. 227 k.k. polegającego na uznaniu, że żądanie kodu PIN do karty płatniczej leży w zakresie uprawnień funkcjonariusza policji, podczas gdy takiego działania nie sposób uznać za leżące w zakresie uprawnień policji, należy stwierdzić, że pogląd obrońcy jest błędny. Nie można tracić z pola widzenia tego, że zakres funkcji spełnianych przez funkcjonariuszy Policji jest bardzo szeroki. Wynika to wprost z przepisów ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2016 r., poz. 1782), które wskazują, że do podstawowych zadań policji należy min. ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra (art. 2 pkt 1). Stąd też trudno byłoby twierdzić, że podejmowanie czynności mających prowadzić do zapobieżenia negatywnym skutkom utraty dowodu osobistego i karty kredytowej, które mogłyby być wykorzystane przez nieuprawnione osoby do celów przestępczych, nie stanowiły czynności związanych z funkcją funkcjonariusza Policji.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Najwyższy rozstrzygnął, jak na wstępie.

kc